

BUM!



Pisemko Szkoły Podstawowej w Węgorzynie

**Nr 2/2012/2013
październik 2012**



Drodzy Nauczyciele!

Dziękujemy za pokazanie nam, że porażki mogą nas czegoś pożytecznego nauczyć, że, gdy przeżywamy trudności, możemy odkryć swą siłę, że miłość i życzliwość często znajdujemy w najciemniejsze dni.

Uczniowie



Dzień Edukacji Narodowej

Dzień Edukacji Narodowej to wyjątkowe święto wszystkich pracowników szkoły. Z tej okazji 11 października 2012r. uczniowie przygotowali apel, na który zaprosili emerytowanych nauczycieli oraz pracowników szkoły. W programie artystycznym znalazły się: wiersze, piosenki oraz sceny z życia szkoły widziane oczami dzieci. Podsumowano również konkurs na „Nauczyciela Roku”. W klasach 1-3 wygrała pani Małgorzata Sajchta, natomiast klasy 4-6 na Nauczyciela Roku wybrały Annę Jarmołowicz- Pieróg. Na zakończenie apelu przedstawiciele Rady Rodziców złożyli życzenia oraz przekazali na ręce pani Dyrektor skromny upominek.

LAUREATKA SZKOLNEGO KONKURSU PLASTYCZNEGO PT. „WSPANIAŁY NAUCZYCIEL” ZOSTAŁA WIKTORIA OLCZAK Z KLASY 2A. JEJ PRACA PRZEDSTAWIAŁA PANIĄ WIOLETTE ACMAN. ZE ZWYCIĘŹCZYNIA KONKURSU ORAZ Z BOHATERKĄ NAJLEPSZEJ PRACY ROZMAWIALI MŁODZI DZIENNIKARZE.

Młodzi Dziennikarze: Dlaczego wybrałaś akurat tego nauczyciela?

Wiktoria Olczak: Lubię panią Wiolettę. To moja wychowawczyni, ona jest miła i troskliwa.

M.Dz.: Jaką techniką zrobiłaś pracę?

W.O.: Do wykonania portretu wykorzystałam bibułę, włóczkę i kredki.

M.Dz.: Czy trudno Ci było wykonać pracę?

W.O.: Tak. Poświęciłam jej troszkę czasu, ale się opłacało.

M.Dz.: Dziękujemy.

Młodzi Dziennikarze: Co Pani czuje będąc bohaterką konkursu „Wspaniały Nauczyciel”?

Wioletta Acman: Nie czuję się zupełnie bohaterką konkursu plastycznego, ale cieszę się, że tak wielu uczniów wzięło w nim udział, podjęło trud i wykonało portrety pracowników naszej szkoły. Cieszę się, że wśród nich znalazł się też mój.

M.Dz.: Czy domyśla się Pani kto jest autorem pracy z Pani podobizną?

W.A.: Domyślałam się, że to uczeń albo uczennica z mojej klasy – 2a.

M.Dz.: Co chciałaby Pani powiedzieć autorowi zwycięskiej pracy?

W.A.: Chciałabym mu bardzo pogratulować i życzyć sukcesów w kolejnych konkursach.

M.Dz.: Dziękujemy.



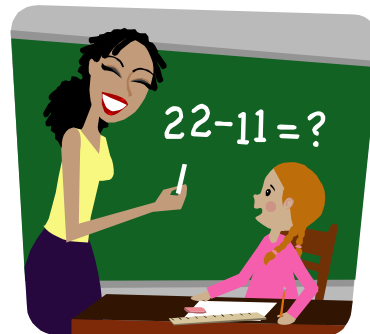
**LAUREACI SZKOLNEGO KONKURSU LITERACKIEGO DLA
UCZNIÓW KLAS 4-6
„WSPANIAŁY NAUCZYCIEL”**

I miejsce - Aleksandra Wrzeszcz, klasa 5a

II miejsce - Aleksandra Krawiec, klasa 4b

NASI NAUCZYCIELE

Pani Ania uczy nas ułamków,
po matematyce dzielimy czekoladę na wiele kawałków.
Poczęstujemy nią panią Beate,
która nam tłumaczy zawiłą ortografię,
przy niej każda zasada w głowie się układa,
więc naszej pani podziękować wypada.
Z panem Darkiem zagramy grę czystą,
po czym z panem Adamem poznajemy historię ojczystą.



To nasza gwiazda rocka-on z tego słynie
i o dawnych czasach opowiedzieć umie.
Jak mówić po angielsku pani Ania uczy,
A pani Dorota niemiecki tłumaczy.
Po zajęciach z nimi mądrzejsi będziemy
i szans na studia nie zmarnujemy.
U pana Jarka komputer poznaliśmy
i na sprawdzianie kłopotów nie mieliśmy.

Pani Dorota uczy nas nutek
„do, re, mi, fa, sol, la” będziemy już umieć.
Gdzie leży Polska, jak Wisła płynie,
opowie pani Asia- ona z tego słynie.
Pan Leszek przekazuje wiadomości,
By jaśniało nasze czoło światłem wiedzy i mądrości.

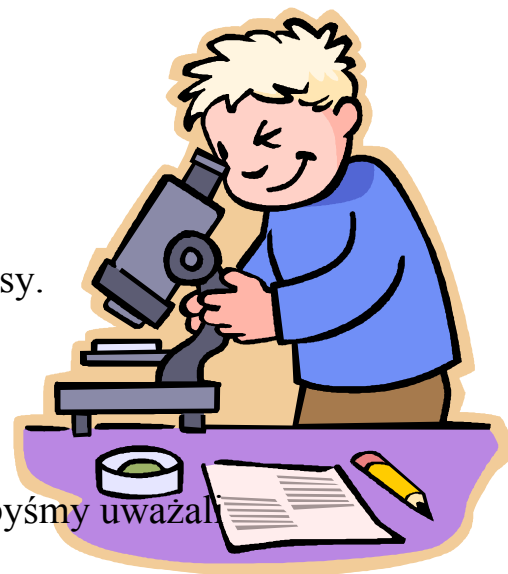
To nasi nauczyciele
wszyscy o tym wiecie.
Niech nam żyją sto lat
Ci najlepsi w świecie!



ALEKSANDRA WRZESZCZ, KL. 5A

PANI JOANNA STASIAK

W szkole Gałczyńskiego odbywają się różne lekcje.
W sekretariacie najbardziej trzeba cenić dyrekcję.
Cenię też Panią od przyrody,
bo nauczy nas jak się robić różne substancje z wody.
Ma krótkie włosy
I ma piękny uśmiech, który błyszczy jak kropelka rosy.
Ubiera się dostojnie jak prawdziwa dama
i ma różne dodatki, które robi sama.
Pani Joanna jest cierpliwa
i bardzo życzliwa.
Gdy pracujemy przy mikroskopie, to mówi nam, żebyśmy uważali
i byli wyrozumiali.
Najbardziej ze wszystkich lekcji lubię przyrodę,
bo lubię panią Joannę i lubię pracować przy mikroskopie.
Moja szkoła ucząca,
a czasem inspirująca.



ALEKSANDRA KRAWIEC, KL. 4B

To nie jedyni miłośnicy i twórcy poezji. Oto kolejne wiersze, których autorami są uczniowie naszej szkoły.

Nasza szkoła

Szkoła nasza kochana,
jesteś przez nas zawsze lubiana.
Uczymy się pilnie przez całe dni,
słońce, deszcz czy mgła i tak lubimy Cię.

Nasze panie są przez nas lubiane,
gdy nie mamy nic zadane.
Naszych panów też lubimy,
i na ich lekcje chętnie chodzimy.

Gdy zadzwoni jednak dzwonek,
każdy z nas jest jak skowronek.
Nauczyciel daje wtedy znak,
Bo to koniec lekcji, no i będzie
wszystko wspaniałe.

Aleksandra Skwara, kl. IV a

W naszej szkole

Nasza szkoła jest wesoła,
W naszej szkole jest zabawa,
Wierście mi to fajna sprawa.
Nasza szkoła taka jest.

Nasza szkoła jest jak trasa,
Do nauki o trójkątach Pitagorasa,
A gdy nauka do drzwi puka,
Nie zwlekaj otwórz jej.

Nauka nawet dla małego żuka,
W naszej szkole fajna jest,
Więc pamiętaj, o tym co mówię ci
Abyś z nauki nigdy nie kpił.

Wiktoria Regulska, kl.4a

W mojej szkole fajnie jest
przedmioty są the best :
polakiem jestem zachwycona
w-fem wykończona
matmy nie trawię
przyrodą się bawię
historia wspaniała
religia niedoskonała
muzyka jest śpiewająca
plastyka rysująca
technika nieznana
informatyka klikana
niemiecki wkuwam
angielski wypływam.

Oliwia Pastwa, kl. 4 a

Nasza szkoła !

W naszej szkole jest wesoło
dużo dzieci biega w koło
głośno na przerwach, że aż miło
dwóch łobuzów się pobiło.
A dziewczynki jak malinki
wymyślają wciąż nowe minki.
A chłopaki same trutnie
wciąż stwarzają jakieś kłótnie.
Nasza szkoła nie jest zła
mussisz na nią spojrzeć, tak jak ja.
Wesoło czas tu leci,
i nigdy nie nudzę się tu dzieci.

Michał Zięba, kl.4a

Nasza Pani

bardzo wszystkich nas już polubiła.
Jest wesoła, roześmiana
do wieczora od samego rana.
Wciąż robimy z nią zadania,
mamy też zajęcia z malowania.
Wszyscy chodzą chętnie do szkoły.
W szkole każdy jest wesoły.
Malujemy, rysujemy, a na przerwach
wariujemy.

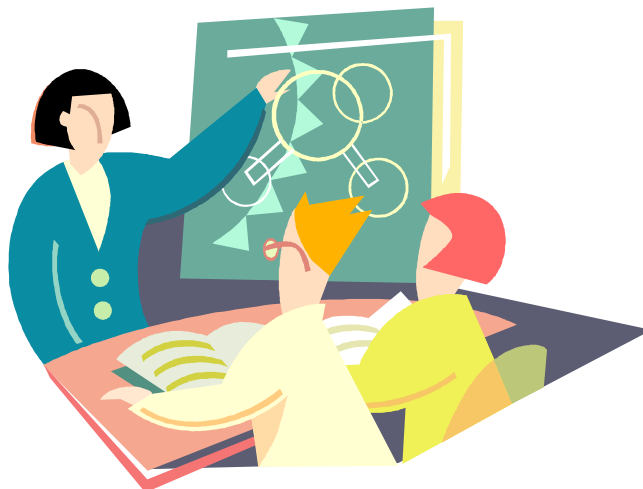
Mateusz Wybraniec, 2a

Troszkę pracy w to włożyłem
i wierszyk dla Pani ułożyłem.

Nasza Pani już od rana chodzi ciągle
roześmiana,
choć nie zawsze jej słuchamy i na
przerwach wciąż biegamy.
Nasza Pani dobrze wie, co nam wolno,
a co nie.

Serdeczne życzenia składamy i w
podzięce kwiatek wręczamy.

Filip Banaś, 2a



Głupi Jaś

Do szkoły w Węgorzynie,
Która z wielu mądrych uczniów słynie,
Chodził Jaś nieborak,
Który książki chował do wora.
Całymi dniami się bawił
A lekcje w kąt odstawił.
Zadań domowych wcale nie robił,
Choć wiedział, że pałę zarobi.
Z ułamków dostał kilka pałek,
Za brak zadania domowego w poniedziałek.
We wtorek mu się udało,
Bo pani sprawdzać się nie chciało.
W środę z historii dostał parę pał,
Bo do lekcji słaby zapal miał.
Jedynkę z polskiego,
Za brak zadania domowego,
Którym było listu napisanie
Do przyjaciela mieszkającego w Kazachstanie.
Tak płynęło jego życie,
W którym się bawił wyśmienicie.
Tak mijały dni, miesiące,
Aż majowe przyszło słońce
Drugi rok w klasie został Jaś,
Który mądrością nie grzeszył wszak.
W tym morał jest taki,
Uczcie się pilnie dzieciaki!

Natalia Łepik i Zofia Dobrzaniecka



Co mnie denerwuje w szkole?

Szkoła jest z reguły fajna. Ale od tej reguły są też wyjątki.

Wyjątek pierwszy – zadania domowe. Drodzy nauczyciele, czy Wy myślicie, że nie mamy własnych spraw? No właśnie! Nie mamy, bo cały wolny czas spędzamy ślęcząc nad lekcjami. Gdyby nie zadania domowe, mielibyśmy czas na wszystko, co dla nas najważniejsze (komputer, koledzy, koleżanki).

Wyjątek drugi – to krzyki. Drodzy nauczyciele, na przerwie musimy znosić wrzaski naszych kolegów i koleżanek, więc. Wy, zlitujcie się nad nami i już nie krzyczcie.

Wyjątek trzeci – sprawdziany. Życie ucznia jest bardzo trudne i zamiast nam je ułatwiać, to jeszcze torturujecie nas sprawdzianami, kartkówkami i dyktandami. I tak się do nich nie uczymy, bo w wolnym czasie odrabiamy zadania domowe.

No, dość już tego narzekania! I tak lubimy szkołę, bo pomimo wielu wad ma również zalety, o których napiszę innym razem.

Zofia Dobrzaniecka



Najciekawszy przedmiot w szkole.

Najbardziej lubię uczyć się przyrody.

Uwielbiam poznawać ją i dokonywać samodzielnych doświadczeń. Lubię obserwować ptaki i zwierzęta, a dokładnie, jak wyglądają i jak zachowują się. Przyroda jest zarówno trudnym jak i ciekawym przedmiotem, ponieważ zawiera elementy czterech nauk: chemii, fizyki, geografii i biologii. Dzieli się na część ożywioną i nieożywioną. W części ożywionej występuje bogaty świat roślin, różne gatunki zwierząt, bakterie i oczywiście ludzie. W nieożywionej powietrze, woda, skały, zjawiska atmosferyczne, gleba i słońce. Właśnie tak różnorodna jest przyroda. Istnieją przyrządy ułatwiające poznawanie jej. Wśród nich znajdują się: lupa, lornetka, mikroskop, teleskop, kompas i mapa. Według mnie najciekawszym przyrządem jest mikroskop, ponieważ można nim obserwować preparaty, których nie zobaczy się gołym okiem.

Ciekawią mnie wszystkie zjawiska zachodzące w przyrodzie i dlatego chętnie się o niej uczę.

Natan Adamów, kl.4a

ROZERWIJ SIĘ !!! 😄

NAUCZYCIEL - systematyka gatunku

Homoedukatus to gatunek pospolity, lecz pod ochroną. Najczęściej występuje w środowiskach szkolnych, często chowając się w tak zwanych pokojach nauczycielskich. Edukatus często oddala się od stada i samotnie przebywa w klasie, gdzie stara się edukować homosapiens.

Gatunek: homoedukatus

Rodzaj: nauczyciel

Plemię: ocenatus

Podrodzina: ocenatus uwagatus

Rodzina: nauczycielowate

Nadrodzina: małpy nauczycielowate

Podrząd: kartkówkowitus

Rząd: pytające

Infragromada: sprawdzianowe

Podgromada: ssaki wszytkowiedzące

Gromada: ssaki

Podtyp: dużozadawacze

Typ: zadawacze

Królestwo: wiedza

Domena: oświata



Zofia Dobrzaniecka



Za co cenię nauczycieli ?

Cenię panią Izę dlatego, że jest miła. Prawie na wszystko pozwala, śmieje się z nami z żartów, daje trudne zagadki i zadania. Gdy jest wolny czas, to możemy pograć z panią Izą w różne gry. Po prostu, pani Iza jest super.

Daniel, kl.6a

Cechy, które najbardziej cenię w moich nauczycielach, to przede wszystkim anielska cierpliwość i wytrwałość. Bardzo podoba mi się to, że chętnie i pomimo naszego złego zachowania, chcą przekazać nam swoją wiedzę, poświęcają nam swój czas. To właśnie dzięki naszym nauczycielom umiemy coraz więcej.

Bartek, kl.6a

Moim zdaniem wszyscy nauczyciele są bardzo mili i zasługują na szacunek. Bardzo lubię i szanuję wszystkie panie, ponieważ dzięki Nim bardzo dużo wiemy.

Cieszę się, że jest dużo zajęć pozalekcyjnych, w których uczestniczę. Nauczyciele w naszej szkole są wyrozumiali, czasem mają dobry humor, a czasem zły. Nie mam ulubionego nauczyciela, bo wszyscy są mili.

Natalia, kl.6a

Najbardziej cenię panią Irenę Grabowską i pana Dariusza Czajkę. Panią Irenę cenię za to, że jest miła, dobrze uczy i tłumaczy, nie krzyczy, nie denerwuje się, jak zrobimy coś źle, tylko nam tłumaczy. Pana Dariusza cenię za to, że jest nauczycielem moich ulubionych zajęć - wychowania fizycznego. Cenię pana Czajkę też za to, że jak pani Grabowska, jest miły i lubi się pośmiać. Cenię też pana Adama Karpowicza, panią Lucynę Wolską i panią Stefanowską za to, że potrafią przekazać uczniom wiedzę.

Marcin, kl.6a

Moim ulubionym nauczycielem jest pani Anna Piec. Cenię w niej to, że jest spokojna i radosna i zawsze ma dobry humor.

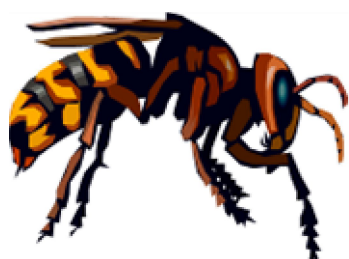
Roksana, kl.6a



Młodzi Dziennikarze z okazji Dnia Edukacji Narodowej, czyli tak zwanego Dnia Nauczyciela, puścili wodze wyobraźni i opisali Wymarzonego Nauczyciela. Oto ich marzenia.

Mój wymarzony nauczyciel byłby smokiem. Ziałby ogniem w przypadku, gdyby ktoś się nie uczył. Chciałbym, żeby zmieniał kolory adekwatnie do swojego nastroju i rozśmieszał wszystkich swoimi żartami. Mógłby nas też raz w tygodniu zabierać do Nowego Yorku.

Mateusz Parciak, 3a



Mój wymarzony nauczyciel, to miła pani, która jest fajna. Zamiast zajęć wychowania fizycznego fundowałaby wycieczki i lody. Chciałabym, żeby była osą, aby z góry widziała wszystkie popełniane przez uczniów błędy. Byłoby dobrze gdyby umiała się rozdzielić. By jedna połówka uczyła matematyki, a druga polskiego. Byłoby fajnie, gdyby na koniec semestru stawiała dwie oceny.

Julita Żurawik, 3a

Mój wymarzony nauczyciel byłby żabą. Skakałby po sali i cała klasa by się śmiała. Ten nauczyciel byłby taki mały, że nie widziałby naszych błędów. Fajnie by też było gdyby się rozdzielił i miał cztery ręce. Najlepiej by było gdyby brał wszystkich naraz do tablicy, wtedy nikt by się nie kłócił. Chciałabym, też żeby stawiał same 5 i 6. Mógłby chodzić z uczniami na każdej lekcji do Radosnej Szkoły i cały czas wymyślał fajne ćwiczenia.



Agata Pieróg, 3a

Mój wymarzony nauczyciel byłby osą, koniem i hipopotamem w jednym ciele. Miałby cztery nogi jak koń, jego tułów byłby podobny do brzucha hipopotama a na jego plecach rosłyby skrzydła osy. Taki mutant mógłby być maskotką naszej szkoły.

Patryk Bukała, 3a

Mój wymarzony nauczyciel byłby spoko. Chciałabym żeby zabierał uczniów codziennie na lody. Najlepiej gdyby miał postać motyla. Rozśmieszałby całą klasę i stawiał wszystkim piątki. A tak w ogóle to fajnie by było gdyby umiał nas czegoś nauczyć.

Alicja Pieróg, 3a



AKTUALNOŚCI

Odbyły się eliminacje szkolne konkursów: Języka Polskiego z Elementami Historii oraz Matematyczno-Przyrodniczego. W etapie rejonowym naszą szkołę reprezentować będą: Zofia Dobrzaniecka, Michał Paraszczak, Ala Doburzyńska – język polski oraz Adam Wójcik, Szymon Łukiewicz, Michał Paraszczak – matematyka.

Gratulujemy i życzymy sukcesów



KRZYŻÓWKA

mąż cioci	wysyłane w kopercie	inaczej buziak	przeci- wieństwo do mokry	na obuwie zmiennie	do siedzenia w parku	sala lekcyjna	oberwanie chmury	np. jabłka, gruszki i śliwki	okrągła na boisku
1		3							
				5					
					6				
			4				8	9	
	2					7			10

Każdy kto do 12 listopada 2012 r. dostarczy do pani Agnieszki Szymańskiej poprawne hasło krzyżówki, weźmie udział w losowaniu nagrody, którą jest wywiad.

**H
A
S
Ł
O** = **W
Y
W
I
A
D**